

Uczelnie walczą o studentów

Prawo i zarządzanie nadal są w czołówce najchętniej wybieranych kierunków. Mniej osób decyduje się na pedagogikę, więcej chce studiować nauki ścisłe i kierunki lingwistyczne.

W ubiegłym roku maturzyści najczęściej wybierali studia na kierunkach zarządzanie, budownictwo, prawo i pedagogika. Jak sprawdził „DGP”, w tym roku jest podobnie.

– Z liczby osób, które rejestrują się na studia, wynika, że trendy są zbliżone do ubiegłorocznych – mówi Anna Korzekwa, rzecznik Uniwersytetu Warszawskiego (UW).

Dodaje, że w przypadku UW największym zainteresowaniem cieszą się prawo, psychologia i filologia angielska. A w przypadku międzykierunkowych studiów menedżerskich jest aż 40 kandydatów na jedno miejsce.

– Taka popularność zarządzania to największa po-

myłka polskiej edukacji. Opiera się na silnym micie menedżera i chęci bycia szefem, a przecież nikt dzięki ukończeniu tego kierunku od razu nim nie zostanie, to są lata ciężkiej pracy – tłumaczy Dominika Staniewicz, ekspert ds. rynku pracy Business Centre Club.

Mimo to liczba kandydatów na zarządzanie stale rośnie – w ubiegłym roku było ich aż 2,5 tys. więcej niż rok wcześniej.

Nic nie zmienia się też na Uniwersytecie Wrocławskim (UWr).

– Do tej pory najczęściej osób zdecydowało się na prawo, dziennikarstwo i psychologię, czyli te same studia co w zeszłym roku – mówi Małgorzata Porada-Labuda z biura informacji UWr.

Od kilku lat maturzyści chcą studiować kierunki, które dadzą im konkretne umiejętności.

– Wśród dwudziestu najczęściej wybieranych domi-

nują studia językowe, np. filologia angielska, finologia, czy iberystyka – wylicza Anna Korzekwa.

Taki sam trend jest na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika (UMK) w Poznaniu. Tu najwięcej kandydatów zarejestrowało się m.in. na filologię norweską, arabiastykę czy japonistykę.

Coraz więcej osób decyduje się też na kierunki ścisłe, kosztem nauk humanistycznych.

Kandydaci częściej wybierają budownictwo czy mechatronikę.

– To bardzo dobra decyzja, bo brakuje osób po studiach inżynierskich – uważa Dominika Staniewicz.

Maturzyści też chętnie rejestrują się na nowe kierunki, bo gwarantują one niepowtarzalność wykształcenia. Takie studia oferuje m.in. Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Od

nowego roku akademickiego będzie kształcić na makro kierunku wirtotechnologia. Jej absolwenci będą umieli wykorzystać dostępne programy informatyczne do rozwiązywania problemów technologicznych.

Tworzenie unikatowych kierunków to sposób uczelni na walkę z niżem demograficznym i przyciągnięcie nowych studentów. Niektóre szkoły niepubliczne rezygnują z pobierania czesnego tylko po to, aby konkurować o kandydatów z bezpłatnymi uczelniami państwowymi. Na przykład Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie gwarantuje najlepszym studentom stypendia pokrywające 100 i 50 proc. czesnego. Będą one przyślugiwały już od pierwszego semestru.

urszula.mirowska@infor.pl